

Nieznani, Korsarz

Słowa i muzyka: Marcin Mścichowski

Słony, zachodni wiatr,
Maszty na fal spienionym tle,
Dobrze widzieć morze, choćby spoza krat
I wśród szumu słyszeć krzyki mew.
Ściany nadmorskich skał,
Sezamy ukrytych w nich grot,
Krwi krople na klingach, toledańska stal,
Weneckich złotników klejnoty.
Galeony Henryków Filipów
Malowane barwami płomieni,
Inkaskie złoto i perły Antyli
W gołębniku brudasów z Tortugi.
Córki Kacyków i wielkich Mogołów,
Tancerki z portowych tawern,
Tysiące piastrów i luidorów,
Brak grosza na rum i na strawę.
Piaski Złotego Wybrzeża,
Zielone wzgórza Irlandii,
Miękkie jedwabie i flamandzkie sukna,
Rany lizane przez fale.
Słońce i chłód, zwykły ranek,
Stary ksiądz przyszedł, żałować mi każe,
Straszy mnie diabłem i ogniem piekielnym,
A ja tylko się bałem zestarzeć.